

Na pielgrzymce nie było źle

We wtorek wieczorem 19 lipca, po ulicach Wadowic niósł się głośny śpiew młodych pielgrzymów, którzy kończyli w naszej bazylice XX pielgrzymkę. Jeden z zabawnych refrenów tych pieśni miał następujące słowa: „Na pielgrzymce nie było źle, ale lepiej mogło być”. Ta skrótowa charakterystyka pielgrzymki jest bardzo celna. Zawsze powinniśmy wieścić przy takich okazjach duże zadowolenie, ale również i niebagatelny niedosyt. Czyż może człowiek w sposób zadawalający stwierdzić, że odpowiedział na wszystkie natchnienia Boże, że jego postawa w pełni zadawała Boga i innych pielgrzymów – „mogło być lepiej”. Ale nie może wpadać w pesymizm i dlatego w pełni prawdy mógł uczestnik śpiewać na XX pielgrzymce „nie było źle”. Dziękuję Bogu i organizatorom oraz uczestnikom za udział w tej jubileuszowej pielgrzymce, zwłaszcza dzięki dla ks. Jana Jarco i pana Jana Głanowskiego.

Dla zobrazowania sześciu dni pielgrzymowania, podajemy pewne dane:

Ilość pielgrzymów – 604, w tym 401 sióstr i 203 braci.

Najstarszy pielgrzym – 85 lat, zaś najmłodszy 7 miesięcy.

Pielgrzymi według wieku

Powyżej 50	72
Powyżej 40	43
Powyżej 30	32
Powyżej 20	126
18-19	87
17 lat	51
16 lat	35
15 lat	23
14 lat	17
13 lat	9
12 lat	10

Pielgrzymi według miejscowości:

Wadowice	161
Chocznia	27
Stanisław D	20
Witanowice	20
Stanisław G	16
Zebrzydowice	16
Klecza D	15
Jaroszowice	14
Barwałd Średni	13
Brody	10
Radocza	10
Tomice	10
Wysoka	10

Pielgrzymi według

wielokrotności pielgrzymowania

1 raz	210	7 raz	15
2 raz	94	8 raz	12
3 raz	71	9 raz	11
4 raz	41	10 raz	4
5 raz	20	powyżej 10	30
6 raz	21		

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607
31 lipca 2005 r. Nr 31 (282) Rok 6

Ilekróć sprawujemy w Kościele Eucharystię, wspominamy śmierć naszego Zbawiciela, wyznajemy Jego zmartwychwstanie i oczekujemy Jego przyjścia. Nie ma zatem cenniejszego i większego sakramentu niż Eucharystia. Kiedy przyjmujemy komunię, zostajemy wcieleni w Chrystusa. Nasze życie zostaje przemienione i wywyższone przez Chrystusa.

Jan Paweł II

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA IZAJASZA:**

Iz 55, 1-3a

Pokarm dla biednych

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO
PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 8, 35. 37-39

*Żadne stworzenie nie odłączy nas od
miłości Boga*

***Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.***

EWANGELIA: Mt 14, 13-21 *Cudowne rozmnożenie chleba*

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzyciela, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiędziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: „Miejsce tu jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności”. Lecz Jezus im odpowiedział: „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść”. Odpowiedzieli Mu: „Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb”. On rzekł: „Przynieście mi je tutaj”. Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumowi. Jedli wszyscy do sytości i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Oto słowo Pańskie

I znowu się zdarzyło. Uczniowie widzą wokół siebie ludzi w potrzebie, głodnych i utrudzonych, i zwracają się do Jezusa. Ale nie mają ochoty sami cokolwiek zrobić. Liczą, że Jezus odeśle ludzi do domów. Jezus jednak rzuca im wyzwanie: „Dajcie im jeść”. Uczniowie wskazują na swoją bezradność, na swoje własne potrzeby i na brak możliwości zaradzenia potrzebom innych. Jezus bierze pod uwagę także ich

potrzeby i nie oczekuje od nich niczego nadludzkiego. Żąda jedynie, by dali wszystko co mają. I to wystarcza. Głód zostaje zaspokojony. Podobnie jest z nami. Niekiedy życzymy sobie, żeby nie dotykały nas potrzeby innych. A później Jezus uświadamia nam naszą odpowiedzialność. I gdy oddajemy wszystko, co mamy, przekonujemy się, że cuda jednak są możliwe.

Klaus Metzger-Beck

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W sierpniu swój Roczek obchodzą:

Bartosz Więcek
Filip Susek
Filip Chudy
Dawid Bobula
Dawid Brusik
Patrycja Fiałek



Amelia Torba
Jakub Skowronek
Klaudia Kwiatkowska
Laura Drożdż
Nikoła Dziuba

*Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci najpóźniej do
Mszy św. w zakrystii lub kancelarii.*

-2-

Własny kąk

W środę 20 lipca poświęcałem nowo powstały blok na ul. Batorego. Dom ten, w którym będzie mieszkać 44 rodziny, budowany przez Małopolskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego powstał w rekordowo szybkim czasie jednego roku. Trzeba przypomnieć, że na tej ulicy w poprzednich 4 latach powstały bloki dla 110 rodzin. W tym roku, odwiedzałem z wizytą duszpasterską rodziny które zamieszkują nowe bloki. Doświadczałem jak wielkim dla nich problemem jest zdrowie, praca i zgoda. W tych domach mogą zamieszkiwać rodziny średniozamożne. Jeśli oboje rodzice nie pracują to wszędzie jest

im źle, a tym bardziej w nowych blokach. Jest także trudno, gdy pracuje współmałżonek. Mieszkają tam młode małżeństwa, które mają małe dzieci. Doświadczałem również jak wielkim problemem dla tych młodych ludzi jest żywa wiara, silna nadzieja i gorąca miłość. Te wartości są trudne. Chodząc po rodzinach nowych bloków widziałem jak Boże i ludzkie wartości są płynne.

Poświęcając nowy blok serdecznie się modliłem, by ci nowi parafianie, którzy tam zamieszkają włączyli się w życie religijne naszej wspólnoty.

Życzę im, by ciesząc się nowym mieszkaniem, mieli z czego zagospodarować te pokoje, a także by napełnili je wartościami ludzkimi i Bożymi.

Radosne Czwartki cz.I

Podczas tegorocznych wakacji organizujemy w naszej parafii radosne czwartki dla dzieci z naszych rodzin. Mogą one w godz. 10.00-14.00 wraz z opiekunami tzn. Anetą Mirocha, Maćkiem Udała, Anną Łysak i moją skromną osobą poznawać piękno i bogactwo naszego miasta i jego okolic. Mogą również chwilę uprzyjemniać sobie czas i zabić się z innymi dziećmi.

Pierwsze nasze spotkanie odbyło się już w pierwszy czwartek wakacji. Przeżyliśmy ten dzień rozpoczynając od przywitania wszystkich przybyłych dzieci (a była to wcale nie mała grupa, bo 35 dzieci), a potem były wspólne gry, zabawy i konkursy wraz nagrodami w postaci cukiereczków. Na twarzach wielu dzieci pojawiały się uśmiechy tak wielkie, że mogły rozradować każdego. Wspaniale odpowiadały na

stawiane pytanie dotyczące wiedzy o życiu i działalności Jana Pawła II. Niejednokrotnie udzielały odpowiedzi na bardzo trudne pytania, które dotyczył np. encyklik papieskich. W czasie naszego wspólnego spotkania dzieci posiliły się drożdżówkami lub pączkami – za, które wyrażamy wielką wdzięczność Państwu Pawłowi i Zofii Zemanek z piekarni na ul. Fatimskiej, którzy poprzez swój dar okazali wielką miłość szczególnie do dzieci. Tej ogromnej miłości do dzieci nie brakuje również naszemu ks. Proboszczowi, który wspierał nas duchowo i materialnie podczas naszych spotkań. O godz. 14-tej z wielką radością opuszczały nas z nadzieją przybycia na nasze kolejne spotkanie w następnym tygodniu.

*Bóg zapłać
kleryk Piotr*

(ciąg dalszy w następnych numerach)

-7-

Intencje mszalne:



Poniedziałek 1 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Nowak
- 7.⁰⁰ Obłog. Bożej opiekę dla Józefa w 60 r. urodzin
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
- 12.⁰⁰ Za poległych żołnierzy 12 pułku piechoty i Armii Krajowej
- 18.⁰⁰ Śp. Piotr Chmura
Śp. Helena Zmysłowska

Wtorek 2 sierpnia

- 6.⁰⁰ O szybką beatyfikację Jana Pawła II
- 7.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
- 8.⁰⁰ Oздowie i błog. Boże dla Anny z okazji imienin
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Nowak
- 18.⁰⁰ Śp. Bolesław Bruzda - 8 r. śm.
Śp. Stanisław Jarco

Środa 3 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Helena Zmysłowska
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Nowak
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
- 8.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 12.⁰⁰ Śp. Sylwester Gliwa - 1 r. śm.
- 17.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 18.⁰⁰ W intencjach Nowenny

Relikwie św. Ojca Pio

Z początkiem lipca ks. Krzysztof Główka, wikariusz naszej parafii, wraz z radnym Panem Kazimierzem Lichwiarskim odbyli pielgrzymkę do Pietrelciny – miejsca urodzenia oraz pobytu św. Ojca Pio San Giovanni Rotondo. Z tamtych miejsc przywieźli, jako znak braterskich związków relikwie – chustę ze znakami krwi wydzielanymi z broczących ran włoskiego stygmatyka, oraz pukiel włosów z Jego głowy. Relikwie te umieszczone są w dużym, otrzymanym od kapucynów włoskich, relikwiarzu przypominającym monstrancję. W określonym czasie, podczas uroczystej translokacji, relikwie umieścimy w Ołtarzu Ukrzyżowania dla uczczenia przez wiernych.

Czwartek 4 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Skoczylas Gawel
- 7.⁰⁰ Śp. Halina Książek
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
- 12.⁰⁰ Śp. Helena Zmysłowska
- 18.⁰⁰ Śp. Piotr Chmura
Śp. Stefania Chrzęstek

Piątek 5 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
- 7.⁰⁰ Śp. Helena Zmysłowska
- 8.⁰⁰ Wyrządzająca za grzechy ludu Bożego
- 12.⁰⁰ Oздowie i błog. Boże dla Joanny i Łukasza
- 18.⁰⁰ Śp. Piotr Chmura
Śp. Waleria i Dominik Gładyś

Sobota 6 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Skoczylas Gawel
- 7.⁰⁰ Śp. Wiktoria i Stefan Rokowscy
- 8.⁰⁰ Śp. Helena Zmysłowska
- 12.⁰⁰ W intencji Ojca Św. Ojczyzny, Duchowieństwo i rodzinę Radia Maryja
- 20.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
Śp. Jan Paweł II

Niedziela 7 sierpnia

- 6.⁰⁰ O błog. Boże na nowej drodze życia dla Dominika i Beaty Żak
- 7.³⁰ Śp. Aleksander Bober
Śp. Marian Dziedzic
- 9.⁰⁰ Śp. Piotr Chmura
- 10.³⁰ Dziękczynna w 40 r. ślubu Teresy i Tadeusza
- 12.⁰⁰ Śp. Jan, Irena, Anna
- 13.¹⁵ Chrzty
- 19.⁰⁰ Śp. Jan Siuta

XVIII Niedziela Zwykła – 31 lipca 2005

1. Jutro 1 sierpnia, w 61. rocznicę wybuchu Powstania warszawskiego, o godz. 12.00 odprawimy mszę św. w intencji poległych żołnierzy XII Pułku Piechoty i Armii Krajowej Ziemi wadowickiej.

2. We wtorek jest Matki Bożej Anielskiej. W tym dniu można zyskać odpust zupełny.

3. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy modlimy się o trwałość naszego narodu.

4. Prosimy wiernych, aby w sierpniu całkowicie powstrzymali się od używania napojów alkoholowych. Niech to nasze wyrzeczenie będzie ofiarowane Bogu w podziękowaniu za wielki pontyfikat Jana Pawła II.

5. W najbliższy czwartek zapraszamy dzieci na spotkanie na godz. 10.00. Natomiast w czwartek 11 sierpnia urządzamy dla dzieci i opiekunów ciekawą wycieczkę do Starego i Nowego Sącza. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt 10 zł.

6. W pierwszy piątek miesiąca większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 i po południu od 16.00 do 18.30. Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi Godzinę Świętą od godz. 8.30. Zapraszamy wiernych do udziału.

7. W pierwszą sobotę na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę mszę św. zapraszamy zwłaszcza tych, którzy podjęli się duchowej adopcji dzieci, jak również Wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych z świętymi sakramentami. Wieczorem o godz. 20.00 od-

prawimy mszę św. o rychłą beatyfikację Ojca Świętego w czwartym miesiącu po jego śmierci. Nie będzie mszy św. o 18.00.

8. W przyszłą niedzielę składka na potrzeby kościoła. Zbieramy pieniądze na blachę miedzianą, którą pokrywamy dach naszej świątyni.

9. W drugie niedziele każdego miesiąca, na Mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą roczek.

10. W niedzielę 14 sierpnia w dzień św. Maksymiliana, pielgrzymujemy o godz. 7.30 do Harmęż, a stamtąd pójdziemy do obozu w Oświęcimiu. Koszt przejazdu 10 zł. Natomiast w piątek 19 sierpnia pielgrzymujemy na uroczystości tak zwanego „pogrzebu Matki Bożej” w Kalwarii. Wyjazd o godz. 14.00. Koszt przejazdu 5 zł.

11. W sobotę i w niedzielę, 20 i 21 sierpnia, pielgrzymujemy do Lichenia. Wyjazd o godz. 4.00. Jest to pielgrzymka dwudniowa przez Warszawę, Niepokalanów i Kalisz. Koszt przejazdu wraz z noclegiem 80zł. Ks. Arcybiskup Stanisław Dziwisz zaprasza wiernych naszej parafii do udziału w ingresie, który odbędzie się w sobotę 27 sierpnia. Wyjazd o godz. 8.00. Koszt przejazdu 10 zł.

12. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła, we wtorek – wspomnienie św. Euzebiusza z Vercelli, biskupa, w czwartek – wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, kapłana, w sobotę – święto Przemienienia Pańskiego.

Cudowny aktor

Młody Karol Wojtyła marzył, by zostać aktorem. To było Jego wielkie pragnienie. Jako uczeń gimnazjum wadowickiego wcielał się w różnych bohaterów sztuk wystawianych – czy na scenie Sokoła, lub domu parafialnego. Pamiętamy jak doskonale pamięcią zabłysnął podczas ostatniej pielgrzymki z 1999r do Wadowic. Na poczekaniu powtarzał słowa, które wypowiadał 60 lat temu, jako młody gimnazjalista.

Kiedy zapytany przez arcybiskupa Sapiehę, z okazji spotkania w gimnazjum, gdzie wybiera się po maturze, odrzekł: „Na polonistykę, gdyż chce być aktorem.” Podczas wojny w konspiracyjnym teatrze często brał udział wystawiając z krakowskimi studentami różne sztuki. Przez całe życie pasjonowała Go scena. Znamy Jego dobrze ustawiony głos, a także wzruszającą modulację. Jego przyjaciele: Kotlarczyk, Michałowska, Królikiewiczówna-Kwiatkowska – to znani twórcy polskiej sceny. Był On autorem dzieł literackich: „Brat naszego Boga”, „Przed sklepem jubilera”, które wiele razy były wystawiane w teatrach.

Czymś wspaniałym jest, że Bóg jako najlepszy reżyser, posłużył się Karolem Wojtyłą, jako kapłanem, biskupem i papieżem do tego, by swoim życiem odtworzył najpiękniejsze role. Nieraz myślę, że całe życie Papieża było jakby instrumentem, na którym Bóg wygrywał cudowne melodie. W Jego życiu wyraźnie dostrzegamy działającą rękę Boga. Ktokolwiek oglądał film pt. „Karol, człowiek, który został papieżem” widział ile razy, czy to jako robotnik Solvay’u, czy też jako konspiracyjny aktor, jak również jako młody Polak – narażony był na śmierć. Bóg Go ocalił. Cudowne ocalenie z zamachu z maja 1981 roku. Pozostał

przy życiu, bo chciał Bóg ukazać poprzez Jego kapłańskie, biskupie i papieskie życie możliwość zrealizowania nauki głoszonej przez Ewangelie.

Jakaż przedziwną było tajemnicą to, że młody gimnazjalista spotkał się w Wadowicach z Żydami, żył z nimi w przyjaźni. Również czymś niepojętym był wybór młodego, dość niesforne profesora na biskupa. Gdy piszę „niesforne” mam na myśli Jego nietypowe spotkania z młodzieżą – wycieczki, narciarskie zjazdy, czy też spływy kajakowe. Trzeba też zauważyć rękę Bożą w akceptacji Komitetu Centralnego Partii Jego kandydatury na biskupa krakowskiego. Gdyby partia wiedziała, co się we wnętrzu młodego biskupa kryje – z pewnością nie zgodziłaby się, by został wybrany na arcybiskupa krakowskiego. Bóg znał głębię biskupa Karola Wojtyły.

Wielkim zdumieniem napawa śledzenie kościelnej „kariery” księdza Wojtyły. Nawet ten bardzo króciutki – 33-dniowy pontyfikat Jego poprzednika – Jana Pawła I. Bardzo pobieżna analiza życia Ojca Świętego wykazuje czytelność Boskiego reżysera w życiu Jana Pawła II. On wciąż tylko odtwarzał to, co Bóg zamierzał. Był bardzo wierny Jego natchnieniom. Doskonale odczytywał Boże pragnienia.

Jakimż zdumieniem napelnia nas to nieugięte trwanie przy realizowanym pontyfikacie. Pamiętamy, jak w różnych końcowych okresach wielkiego pontyfikatu media prześcigały się w bolesnym krakaniu niewydolności schorowanego Papieża. Odejściu w takiej sytuacji na emeryturę. Rozpaczliwie niektórzy publicyści podpowiadali, aby dał miejsce nowemu, by skończył się czas Jego rządów. Ojciec Święty nie słuchał tych głosów, lecz przed Matką Bożą w Kalwarii Z., 19 sierpnia 2002 roku modlił się: „Matko Najświętsza, Pani Kal-

waryjska, wypraszaj także i mnie siły ciała i ducha, abym wypełnił do końca misję, którą mi zlecił Zmartwychwstały. Tobie oddaję wszystkie owoce mego życia i posługi; Tobie zawierzam losy Kościoła; Tobie polecam mój naród; Tobie ufam i Tobie raz jeszcze wyznaję: Totus Tuus, Maria! Totus Tuus.”

Z perspektywy ostatniej choroby, śmierci, pogrzebu Jana Pawła II, wyraźnie dostrzegamy, jak do końca Papież pokornie poddawał się uderzeniom Bożego rzeźbiarza, który tworzył arcydzieło ludzkie. To Bóg rzeźbił w życiu Ojca Świętego cudowne dzieło.

Dopiero w pełni ludzkość odczytała tę Bożą twórczość w misterium paschalnym

Co robimy

Wszyscy chodzący po rynku widzą gołym okiem jak w wakacyjne dni postępuje praca przy remontach bazyliki. Posuwa się ona czterema nurtami.

A/ Cieślowie zmieniają zmurszałe – zepsute krokwie i deski. Wyrobili dotychczas 60 m³ drzewa. Koszt 1 kubika desek i krokwi obrobionych i wysuszonych wynosi ok. jednego tysiąca zł. Za deski i krokwie dotychczas zapłaciłem 60 tys. zł.

B/ Blacharze kryją blachą miedzianą połacie dachu. Wyrobili ok. 6 ton blachy. Jedna tona blachy kształtuje się w cenie przeszło 20 tys. zł.

C/ Grupa odnawiająca fronton kościoła. Po mozolnych uzupełnionych brakach fasady kościoła, fachowcy rozpoczęli malowanie frontowej ściany. Kolory zostały wcześniej uzgodnione przez Konserwatora Wojewódzkiego, Pana mgr inż. Jana Janczykowskiego wraz z Przedsta-

Ojca Świętego, w tajemnicy męki, śmierci i przejścia do Ojca Niebieskiego.

W tym kontekście wiele mówiący były silne podmuchy wiatru na pl. Św. Piotra podczas pogrzebu, kiedy to kardynałom zrywał z głów piuski i nakrywał ich połami ornatów. Otwarta Księga Świętej Ewangelii otwarta na trumnie otwierała kolejne swe karty – jakby Bóg jeszcze raz chciał zobrażać nam jak w życiu Zmarły Papież realizował stronnice Ewangelii. Spozstrzegaliśmy, jak w pewnym momencie ta Księga się zamknęła. Tak, jak dokończyło się życie Ojca Świętego Jana Pawła II. Zawarło się Jego życie, ale przed nami jeszcze bardziej otwarła się Jego głębia.

ks. Proboszcz

wicielem Kurii – ks. dr Nowobilskim. Wybrano 2 kolory: biel i ciemną popiel. Można kilka próbek zauważyć idąc od rynku na ścianie kościoła od strony plebanii.

D/ Kolejna brygada od kilku tygodni mozolnie pracuje przy przebudowie pomieszczenia znajdującego się przy wejściu na chór. To wnętrze oraz klatka schodowa na chór mają ulec całkowitej przeróbce.

Przekazując te budowlane wiadomości parafianom wyrażam wdzięczność tym, którzy z okazji mych imienin złożyli na moje ręce ofiary. Wszystkie, jak zwykle przeznaczam na koszty remontów. Dziękuję zwłaszcza grupie pielgrzymkowej, która przez pana Głanowskiego przekazała 500 zł., a także przedstawicielom Żywego Różańca za ofiarę 300 zł., jak również Honorowej Straży Serca Bożego za ofiarę 100 zł. Wszystkich proszę, by swoją serdeczną modlitwą wypraszaali błogosławieństwo na te zwielokrotnione prace.